

Olga Ciwkacz
*Towarzystwo Kultury Polskiej im. Franciszka Karpińskiego
w Iwano-Frankowsku*

PARĘ SŁÓW O WSPÓŁCZESNYM KIJOWSKIM ALMANACHU „JEHUPEC”

Pomysł wydania literacko-publicystycznego almanachu „Jehupec” zrodził się w Instytucie Judaików w Kijowie na początku lat 90. ubiegłego wieku. Pierwszy numer pisma ujrzał światło dzienne w 1995 roku:

Wielkie i wspaniałe stare miasto gojowskie Jehupec [tak autor (Szołem Alejchem – O. C.) nazywał w swoich utworach Kijów] [...]. Założone przed tysiącem lat, w okresie panowania Włodzimierza Świętego, rozciągało się teraz na dużej przestrzeni wzdłuż Dniepru. Wspinało się na wzgórze, aby w innych miejscach opadać w dół ku brzegowi rzeki. [...] Rzecz oczywista, że nie należy upierać się przy tym, iż to „nieżydowskie” miasto nie miało pojęcia o Żydach, że nie miało w swoich murach Żyda nawet na lekarstwo. Wręcz przeciwnie. Od niepamiętnych czasów miało zawsze i ma dziś z Żydami do czynienia. Można nawet zaryzykować twierdzenie, że nigdy nie brakowało w nim Żydów, tak jak nigdy nie brakuje człowiekowi kłopotów¹.

W Kijowie Szolem Alejchem spędził ponad dwadzieścia lat. Było to jego ukochane miasto. Określał je nawet mianem błogosławionego, w którym każdy Żyd może dobrze żyć, jeżeli tylko jest bogaty. Ubolewał wprawdzie, że w porównaniu do genialnego Paryża i czystego Berlina Kijów zdaje się nieszczęśliwy! A jednak gdyby miał wybrać spośród tych trzech miast tylko jedno z nich do życia, zatrzymałby się właśnie – pomijając wszelkie względne niewygody – w ukraińskiej stolicy.

„Jehupec”

W latach 1995–2018 wydano w Kijowie dwadzieścia siedem numerów almanachu historyczno-kulturalnego „Jehupec” (prezentacja najnowszego

¹ Sz. Alejchem, *Kasrylewka*, przeł. i wstępem opatrzył M. Friedman, Wrocław 1991, s. 3.

z nich odbyła się 19 kwietnia 2018 roku). Niniejsze pismo publikowane jest przeważnie raz na rok. Zawiera w swojej treści dzieła literackie, artykuły naukowe oraz publicystyczne. Ukazuje się w dwóch językach – rosyjskim i ukraińskim. Główne rubryki czasopisma to: *Proza*, *Dramat*, *Poezja*, *Wspomnienia*, *Epistolaria*, *Publicystyka* i *Sztuka*. Opisane przez nas publikacje powstały w jego pierwszych numerach i zachowały się do dziś. Z czasem do bieżących materiałów dołączono jeszcze rozdział: *Wyłączne tematy*. To właśnie podczas tak zwanej „pomarańczowej rewolucji” były w owej rubryce drukowane *Notatki z rewolucji* autorstwa Oleksandra Irwančia² i artykuł publicystyczny Josifa Ziselca pt. *Jeżeli nie teraz, to kiedy?*³. W 2000 roku opublikowano zaś tutaj rozprawę Michaela Berenbauma zatytułowaną *Poruszająca historia Holocaustu*⁴, a nieco wcześniej wydrukowano przemówienie prezydenta Ukrainy, Wiktora Juszczenki, na międzynarodowym forum zatytułowane *Let my people go!*, poświęconym 60. rocznicy wyzwolenia obozu koncentracyjnego w Auschwitz⁵.

W latach 1995–2015 obowiązki głównego redaktora „Jehupca” pełnił Helij Aronow (urodzony w 1932 roku). Był doktorem medycyny, pisarzem, członkiem Związku Literatów Ukrainy (od 1997 roku). Zmarł w 2016 roku. Rok później jego obowiązki przejął Myron Petrowski – literaturoznawca, znany pisarz i dziennikarz, współpracownik Kijowskiego Instytutu Judaica. W skład komitetu redakcyjnego wchodziła również: Waleria Bogusławska – ukraiński tłumacz i poetessa (tłumaczy poezję z jidysz, angielskiego i rosyjskiego na język ukraiński). W jej przekładzie zostały wydane książki z wyborami wierszy Pereca Markisza (2000 i 2002), Owseja Driza (2006 i 2010) oraz Mani Leiba (2007). W 2007 roku wraz z Welwnem Czerninem opracowała *Antologię poezji żydowskiej* (tłumaczenia wierszy na język ukraiński), wydaną pod patronatem Instytutu Judaica Akademii Kijowsko-Mohylańskiej.

W skład zespołu redakcyjnego „Jehupca” wchodził również: Eugeniusz Zacharow – prezes zarządu ukraińskiej Helsińskiej Grupy Praw Człowieka, dyrektor Charkowskiej Grupy Praw Człowieka, członek ruchu dysydenckiego lat 70. i 80. XX wieku; dziennikarz G. Lichtenstein (sekretarz odpowiedzialny); dziennikarz Andrzej Pawliszyn; tłumacz Wiktor Raducki; literaturoznawca i tłumacz Piotr Rychło; założyciel wydawnictwa „Duch i Litera” Konstanty Sigow, a także socjolog i badacz kultury Leonid Finberg.

² O. Irwaniec, *Poza rubrykami*, „Notatki z rewolucji”, „Jehupca” 2004, nr 14, s. VI-XXX. (Tu i w dalszych partiach tekstu dokonałam tłumaczenia tytułów publikacji z języków rosyjskiego oraz ukraińskiego na polski – O. C.)

³ J. Zisenc, *Jeżeli nie teraz, to kiedy?*, „Jehupca” 2004, nr 14, s. I-V.

⁴ M. Berenbaum, *Poruszająca historia Holocaustu*, „Jehupca” 2000, nr 6, s. 3-13.

⁵ W. Juszczenko, *Idź, mój narodzie!*, „Jehupca” 2005, nr 15, s. 3-4.

Akcent żydowski

„Jehupca” nie da określić się jedynie w kategoriach almanachu żydowskiego. To raczej pismo kijowskie z wyraźnym akcentem żydowskim. Przypomina ono pod względem strukturalnym tak zwane „grube czasopisma z lat 1960–1980”. I w tym miejscu można sobie właśnie pozwolić na pewną nutkę nostalgii. „Jehupec” jest bowiem z założenia skierowany do odbiorców, którzy z sentymentem podchodzą do wydawnictw wielkoformatowych. Almanach zawiera, jak już wspominaliśmy, rozdziały poświęcone takim tematom, jak: „proza artystyczna”, „poezja”, „krytyka i dziennikarstwo”, „wspomnienia”, „epistolaria” i „sztuka”. Znajdziemy tutaj wiele publikacji związanych z historią Kijowa czy z dziejami Żydów kijowskich.

Redaktor naczelny, Myron Petrowski, widzi w tytule almanachu „Jehupec” widoczną ironię: to Kijów Szolem Alejchema, Kijów z opowieści klasyków żydowsko-ukraińskich, zwany po prostu *Jehupec*, Egipt, Ziemia Wygnań. W każdym razie nie należy tego tematu traktować dosłownie. To tylko odniesienie do konkretnego kontekstu historycznego i literackiego.

Większa część z dotychczas opublikowanych tekstów „Jehupca”, a może i ta najwartościowsza, składa się z materiałów archiwalnych, mówiących wprost o wschodniej kulturze jidysz. W rzeczywistości trudno owo pismo jednoznacznie sklasyfikować jako almanach o profilu *stricte* żydowskim. W jego skład nie wchodzi bowiem publikacje w jidysz, czyli w języku używanym przez miejscowych Żydów. Zniknięcie jidysz na terytorium Ukrainy było wynikiem dwóch totalitarnych systemów: hitleryzmu (uderzającego wprost w czytelników) oraz stalinizmu (represjonującego pisarzy). Szacuje się, że czytelników posługujących się jidysz jest dzisiaj na Ukrainie niewiele, a ostatni pisarze tworzący w tym języku mają trudności ze znalezieniem zarówno wydawców, jak i odbiorców swych dzieł. W powojennej Ukrainie językami kultury żydowskiej są za to rosyjski i ukraiński. Okazuje się też, że rdzeń czytelników „Jehupca” to nie tylko miejscowi Żydzi. Subskrybują go również Izraelici niemieszkańcy na co dzień na Ukrainie.

Trudno jednoznacznie ustalić, czy omawiane tu czasopismo mówi bardziej o kulturze Żydów w wymiarze globalnym, czy o kulturze żydowskiej, ze szczególnym uwzględnieniem dziejów współczesnej Ukrainy. Petrowski, uważa na przykład, że trudno o obiektywne sądy w tej kwestii. Redakcja przyryka w praktyce oczy na powyższe rozbieżności. Traktuje po prostu „Jehupca” jako kijowski almanach z przewagą tematyki żydowskiej. To one są w nim najważniejsze, choć nie jedyne. W każdym razie, redakcja stara się postępować zgodnie z zasadą „miastu i światu” (z łac. *Urbi et orbi*), gdzie miasto – to dzisiejszy Kijów, tj. „Jehupec”.

W latach 1950–1980 nie do pomyślenia było to, że w Kijowie może funkcjonować gazeta lub czasopismo, by tak rzec, o orientacji żydowskiej. Warto by zatem ten trend utrzymać, pracując nieustannie nad formułą pisma.

Od 1995 roku kierunek i treść „Jehupca” były sukcesywnie ulepszone, uzupełniane i poprawiane. Stopniowo almanach zyskiwał stałą oraz pewną strukturę. W ten sposób jego reputacja wydaje się dziś niezagrożona. Obecnie wielu z bardzo szanowanych twórców chętnie drukuje swoje utwory na jego łamach. Jest to tym bardziej cenne, że „Jehupec” nie płaci honorariów swoim autorom. Wszystkie środki pisma są wydawane na pokrycie kosztów jego druku. Chociaż „Jehupec” nie ma profilu ściśle naukowego, a raczej naukowo-popularny, często jego internetowe linki wykorzystywane są – z dużą atencją – w literaturze naukowej.

Perspektywy rozwoju

Z biegiem lat „Jehupec” urósł do rozmiarów imponującego i wielokolorowego czasopisma. Ponadto liczne z publikacji w owym almanachu przekształcają się następnie w osobne tomy. We współpracy z Ośrodkiem Studiów Żydowskich, z Instytutem Studiów Żydowskich „NaUKMA” czy z wydawnictwem „Duch i Litera” wydano szereg oddzielnych książek, pierwotnie publikowanych na łamach „Jehupca”, w tym: powieści Inny Lesowej i Helia Sniegiriowa, eseje Selima Jalkuta, tłumaczenia poezji żydowskiej przez Walerię Bogusławską, studia literackie Szymona Markisza.

W „Jehupcu” dość regularnie pojawiają się tłumaczenia utworów pisarzy różnych narodowości, na przykład polskich: Janusza Korczaka, Juliana Tuwima, Hanny Krall, Brunona Schulza, Stanisława Jerzego Leca, Romana Brandstaettera, Jacka Kuronia, Juliana Strykowskiego oraz Władysława Bartoszewskiego. Liczne są tu też translacje tekstów: Mykoły Łukasza, Marii Matios, Sergiusza Czerepanowa, Grigorija Kanowicza, Friedricha Gorensteina, Amosa Oza, Izaaka Baszewisa Singera, Borisa Chazanowa (właściwie Ijeronima Fajbusowicza), Włodzimierza Orłowa, Artura Fredekenda, Mojżesza Fischbeina i innych. Ważną częścią almanachu pozostają także publikacje materiałów związanych z dziedzictwem zniszczonej w latach „walki przeciwko kosmopolityzmowi” tak zwanej „kijowskiej grupy” pisarzy żydowskich. Chodzi w tym miejscu głównie o Pereca Markisza, Icyka Fefera, Dawida Gofdszteina, Dawida Bergelona i Lejba Kwitko. Redakcja almanachu uważa za swój obowiązek zapoznanie współczesnego czytelnika ze spuścizną wymienionych twórców w tłumaczeniach na języki rosyjski i ukraiński.

Za swój sukces „Jehupec” uważa „znalezienie” szeregu nowych autorów – takich, jak powieściopisarka i eseistka Inna Lesiowa. Kiedy po raz pierwszy zaproszono ją do współpracy z czasopismem, miała ona już w dorobku napisanych już kilkanaście powieści i opowiadań (wydanych za granicą), lecz w swoim rodzinnym Kijowie – nie opublikowała zupełnie nic. Pierwsza rzecz, jaką Lesiowa ogłosiła w „Jehupcu” to powieść *Szkic łupkowym ołówkiem*. Utwór ten przyciągnął od razu uwagę rodzimych czytelników.

ków i krytyków. Okazało się bowiem, że w Kijowie mieszka wspaniała mistrzyni prozy, której absolutnie nie znaliśmy.

W jednym z wywiadów Petrowski tłumaczył dziennikarzowi, co rozumie przez sformułowanie „złoty fundusz” „Jehupca”? Otóż w latach istnienia almanachu wprowadzono do obiegu wiele bardzo wartościowych tekstów, na przykład udało się na jego łamach wydać słynną sztukę Szymona An-skiego *Dybuk* – przełomowe dzieło, które odegrało później ogromną rolę w historii teatru żydowskiego. Jak wiadomo, utwór ten został opublikowany i wystawiony w jidysz, hebrajskim i angielskim, lecz, sądzono, sztuka nie została zachowana w oryginalnej, rosyjskiej wersji. W almanachu zaprezentowano ją jednak w wersji autorskiej, po rosyjsku, bez śladów cenzury. Przez wiele lat uznawana była ona za zaginioną. Tekst owej sztuki, znalezionej niedawno, po raz pierwszy został w „Jehupcu” upubliczniony⁶.

Dziedzictwo i współczesność

„Jehupec” przedstawia systematycznie swoim czytelnikom dziedzictwo pisarzy jidysz (ofiara terroru Józefa Stalina). Duży odsetek tekstów w almanachu to współczesne prace badawcze (zostały w nim choćby wydrukowane pierwsze rozdziały książki Wadima Skuratiwskiego pt. *„Protokoły Mędrców Syjonu”*. *Z anatomii pewnego mitu*).

Przesycone brutalnością mity o Żydach, obecne od wieków w świadomości zbiorowej, mają posępną historię. Naiwnością więc wydają się wszelkie próby odrzucenia antyżydowskich fobii w nadziei, że ich niespójność pozostanie oczywista dla wszystkich. W notatkach Skuratiwskiego początki *Protokołów...* analizowane są z naukową precyzją. Jak zauważa autor, „[...] ich struktury mitologiczne wydają się posiadać całkowicie demoniczną moc. Przez ostatnie stulecie nic się niestety praktycznie w tej kwestii nie zmieniło”⁷.

W rubryce *Krytyka* zasługują zaś na naszą szczególną uwagę artykuły Marka Sokolańskiego o Włodzimierzu Żabotyńskim⁸, Samsona Madijewskiego⁹ o przypadku w nazistowskich Niemczech i Żanny Dołgopołowej pt.

⁶ Sz. An-Ski, *Dybuk*, „Jehupec” 2002, nr 10, s. 167-248. Wstęp i druk Yohanana Petrowskiego-Shterna. Należy w tym miejscu dodać, że w 2001 roku egzemplarz archiwalny sztuki An-skiego znalazł w Archiwum Biblioteki im. Łunaczarskiego w Sankt-Petersburgu Wiaczesław Iwanow, który szczegółowo go opracował. Uważał on jednak, że publikację owej sztuki w „Jehupcu” należy uznać za mało wiarygodną, wprowadzającą czytelnika w błąd. O tym dokładniej w almanachu „Mniemozina”. Zob. *Dokumenty i fakty z dziejów teatru narodowego XX wieku*, tom 4, Moskwa: Aktor. Reżyser. Teatr, 2004, s. 9-63.

⁷ W. Skuratiwskij, *Protokoły Synajskich Mędrców. Z anatomii pewnego mitu. Uwagi wstępne*, „Jehupec” 1997, nr 3, s. 4-14.

⁸ M. Sokolański, *Trzy źródła i trzy elementy jednego z błędów Wł. Żabotyńskiego*, „Jehupec” 2004, nr 14, s. 276-285.

⁹ S. Madijewski, *W imieniu narodu niemieckiego (Sprawa Kazenbergiera)*, „Jehupec” 2004, nr 14, s. 286-305.

„*Protokoły Mędrców Syjonu*” w Ameryce¹⁰. W rozdziale *Epistolaria* ważne miejsce zajmują z kolei publikacje listów Mateusza Gozenpuda¹¹, a w *Naszycy publikacjach* felieton Mariny Raszkowskiej: *Borys Pasternak i Taras Szewczenko*¹². W dziale *Sztuka* przeczytamy między innymi o historii żydowskich ekslibrisów Jakuba Berdyczewskiego¹³ oraz artykuł Iriny Gorbaczowej o judaikach w Narodowym Muzeum Ukrainy¹⁴.

Jedną z najważniejszych rubryk almanachu „Jehupec” pozostaje natomiast *Kronika rodzinna*. „Miałem trzy ciotki”, tak Selim Jalkut rozpoczyna swoją uderzającą historię *Z kroniki rodzinnej. Monolog*¹⁵. Ciągła komunikacja oraz związek duchowy z rodzicami są zaś główną treścią poezji Weniamina Błażennego. Ciotki, wujowie, rodzice i sąsiedzi – to główni tu bohaterowie, ponieważ dzięki nim nawiązujemy związek z wiecznością – tak jak miejsce naszego narodzenia i dzieciństwa na zawsze zachowuje świętą władzę nad nami. Dlatego też podróże z Michailem Mohylewiczem do odległego, z czasów sprzed katastrofy Czarnobyla, do Jarugu Mojżesza Gochberga, Kalinówki Semena Żurachowicza, do wymyślonej przez Irinę i Jana Złatopolskich Wołodarki są tak fascynującymi doświadczeniami. We śnie, obsesyjnie i uporczywie, przychodzi do reżysera Nathana Shirmana jego rodzinne miasto – Krzywy Róg, gdzie codzienne realia niepozornej ulicy Niemieckiej splątały się z surrealistycznymi artystami cyrkowymi z trupy Fellinich, których niespodziewanie spotkał na obczyźnie.

Ten piękny i mglisty świat został niestety napiętnowany widmem Holocaustu. Czas oraz ludzie są przez to tragiczne wydarzenie bezlitośnie podzieleni, a Babi Jar nieuchronnie sprawia, że myśli się tutaj w kategoriach egzystencjalnych. Artykuł Igora Minutko o Anatolu Kuzniecowie i jego powieści dokumentalnej pokazuje samobójczy upadek utalentowanego pisarza. Złamany nocnym okrzykiem tysięcy zabitych, pojawiających się mu we śnie, Kuzniecowa rozczarował się ludzkością, stał się obojętny na swój własny kompromis z władzami i utratę własnej osobowości. Smutne opowiadania Witaliya Zaslawskiego pt. *Sieńka-furman i Lukiniczna*¹⁶, wiersze Romana Lewina, trzy razy uratowanego przed rozstrzelaniem¹⁷, opowiadanie *Pory-*

¹⁰ Ż. Dołgopółowa, *Protokoły Mędrców Syjonu*” w Ameryce, „Jehupec” 2004, nr 14, s. 306-339.

¹¹ M. Gozenpud, *Listy z sześćdziesiątych*, „Jehupec” 2004, nr 14, s. 340-347.

¹² M. Raszowska, *Borys Pasternak i Taras Szewczenko*, „Jehupec” 2004, nr 14, s. 348-352.

¹³ J. Berdyczewski, *Żydowski skrybowie. Z historii ludzi i ekslibrisów*, „Jehupec” 2003, nr 13, s. 252-289 oraz „Jehupec” 2004, nr 14, s. 375-417.

¹⁴ I. Gorbaczowa, *Niebezpieczne ukryte eksponaty muzealne*, „Jehupec” 2004, nr 14, s. 418-426.

¹⁵ S. Jalkut, *Z kroniki rodzinnej. Monolog*, „Jehupec” 1998, nr 4, s. 89-104.

¹⁶ W. Zaslawski, *Sieńka-furman i Lukiniczna*, „Jehupec” 1995, nr 1, s. 44-52.

¹⁷ R. Lewin, *Wiersze*, „Jehupec” 1997, nr 3, s. 172-177.

wacz *koni* autorstwa Aleksandra Żowtisa¹⁸, opowiadania Izraelczyka Icchokasa Merasa¹⁹, który cudem przeżył Holocaust i całe życie pisał na ten temat w języku litewskim, są prawie bez reszty wypełnione tragedią, ale jest w nich także promień światła. W ginącym świecie byli zarówno bohaterowie, jak i zdrajcy. Jednym z najbardziej niezapomnianych dokumentów mówiących o Babim Jarze jest wiersz Ludmiły Titowej²⁰. Rosjanka udała się do Jaru, aby towarzyszyć sąsiadce. Kordon policyjny nagle zamknął się za nią, przekroczyła linię i tylko przez przypadek paszport, który miała przy sobie, uratował jej życie.

Dramatyczna opowieść o wystąpieniu Iwana Dziuby z okazji 25. rocznicy rozstrzelania Żydów w Babim Jarze²¹ została udokumentowana z powściągliwością i dokładnością. Anonimowo opublikowana recenzja znaleziona w archiwach KGB mówi nie mniej o czasie i postaciach niż sama mowa. Pewien mędrzec powiedział, że to, co się dzieje w rzeczywistości, jest bardziej nieprawdopodobne, niż fikcja najbardziej wyrafinowanego pisarza. Wspomnienia Eugeniusza Jakera²² są z kolei szokujące. Czy pisarz może zmusić swojego lekarza, aby w nocy w szpitalu obozowym ratował życie policjantowi, który męczył go w getcie!? Tylko życie może napisać taką opowieść.

Różnorodność

Wśród stałych autorów almanachu są zarówno literaturoznawca Myron Petrowski, jak i tłumacz Zaslavsky. Wspomnienia Petrowskiego o Lili Brik²³, o tłumaczu i autorze poezji dla dzieci, Samuelu Marszaku²⁴, o literaturoznawcy, pisarzu-dysydencie, więźniu Gułagu, profesorze Uniwersytetu w Yale – Arkadiju Belinkowie²⁵, zostały napisane po mistrzowsku. Poruszające, ciepłe portrety pióra Zaslawskiego²⁶ tworzą rodzaj galerii żydowskich. Chodzi tu szczególnie o pisarzy mieszkających w Kijowie w czasach ZSRR. Są to między innymi życiorysy poetki Riwy Balasnej, Izaaka Kipnisa, Szloma Cherniawskiego, Michaiła Mogilewicz, Petera Kiriszańskiego. Wyróżniają się one dużą autentycznością.

Ziemia Izraela i jej obecne życie stały się natomiast tematem prac tych, którzy w niej na co dzień mieszkają, i tych, którzy odwiedzili ten kraj.

¹⁸ A. Żowtis, *Porywacz koni*, „Jehupec” 1996, nr 2, s. 202-206.

¹⁹ I. Meras, *Tajemna wieczerza*, „Jehupec” 1999, nr 5, s. 136-141.

²⁰ L. Titowa, *U Menory*, „Jehupec” 1996, nr 2, s. 173.

²¹ I. Dziuba, *W 25-tą rocznicę rozstrzelania Żydów w Babim Jarze i Recenzje mowy*, „Jehupec” 1995, nr 1, s. 4-10.

²² E. Jaker, *Sześć sjużetów z mego życia*, „Jehupec” 1999, nr 5, s. 268-283.

²³ M. Petrowski, *Lila*, „Jehupec” 1997, nr 3, s. 60-70.

²⁴ Tegoż, *Lekcja przed jubileuszem*, „Jehupec” 1998, nr 4, s. 171-184.

²⁵ Tegoż, *Hałas i wściekłość Arkadia Bielinkowa*, „Jehupec” 1999, nr 5, s. 228-245.

²⁶ Patrz dok. „Jehupec”, nr 2-5.

Współczesną prozę izraelską przedstawiają choćby rozdziały z *Apokryfów* Dawida Markisza (*Widziałem Hitlera ukrytego w fortepianie, Brzoskwinie, morele i pieczywo, W piekle słońca i światła, W klatce słów, Jakież ja jestem stary*)²⁷, fragmenty z autobiograficznej powieści *Słoną drogą* autorstwa Ben-Ziona Tomera²⁸ czy powieść Raisy Płotnikowej o Holocauście²⁹.

Piękne są również wiersze Wadima Grojsmana³⁰, Mariny i Romana Lewinów³¹, Riny Lewinzon³², Michaiła Gendelewa³³ oraz Giennadija Bezzubowa³⁴. Opowiadania Leonida Pekarowskiego³⁵ pozostają natomiast jego wywiedzioną z autopsji próbą intelektualnego spojrzenia na współczesny Izrael od wewnątrz. To pisarz, który może poszczycić się doskonałym rozumieniem sztuki. Píše o niej nader profesjonalnie. Ceni naturę oraz pięknie ją opisuje, acz z niesmakiem odnosi się do dzisiejszych relacji międzyludzkich. W swoich utworach portretuje też siebie, swój wewnętrzny świat, meandry własnej duszy.

Pisarstwo Selima Jałkuta³⁶, lekarza kijowskiego i genialnego twórcy, który odwiedził kraj swoich przodków, wydaje się jeszcze ostrzejsze. Dużą rangę literacką nadają również ukraińskiemu piśmiu opowiadania *Okno w bramie* Izaaka Baszewisa Singera³⁷, czy mało znane teksty Izaaka Babela z lat 1917–1920³⁸. Równie cenne pozostają tu tłumaczenie *Psalmów Dawida*. Ich translacji podjął się znany rosyjski literaturoznawca Sergiusz Awierincew³⁹.

Wydrukowano też w almanachu *Ptaki i Noc wielkiego sezonu* Brunona Schulza oraz dwa rozdziały z jego *Sklepów cynamonowych* (zostały znakomicie przełożone na język ukraiński przez Mykołę Jakowinę i Tarasa Woźniaka). Ten światowej sławy polski pisarz, więzień getta w Drohobyczu, tak precyzyjnie odtwarzał przecież chimeryczny świat XX wieku⁴⁰. Nie powinniśmy też w tym miejscu zapominać o felietonie Szymona An-skiego pt. *Szołem Aleichem, Perec i Frug*⁴¹. Żydowskie pieśni ludowe zostały tu z kolei

²⁷ D. Markisz, *Apokryfy*, „Jehupec” 1999, nr 5, s. 111-127.

²⁸ Ben-Zion Tomer, *Słoną drogą*, „Jehupec” 1997, nr 3, s. 15-54.

²⁹ R. Płotnikowa, *W wąwozie gasnących gwiazd*, „Jehupec” 2007, nr 17, s. 23-30.

³⁰ W. Grojsman, M. Lewina, *Wiersze*, „Jehupec” 1997, nr 3, s. 205-210.

³¹ R. Lewin, *Wiersze*, „Jehupec” 1997, nr 3, s. 172-176.

³² R. Lewinzon, *Wiersze*, „Jehupec” 1996, nr 2, s. 153-155.

³³ M. Gendelew, *Wiersze*, „Jehupec” 1998, nr 4, s. 142-144.

³⁴ G. Bezzubow, *Wiersze*, „Jehupec” 1999, nr 5, s. 175-177.

³⁵ L. Piekarowski, *Miota, Szomer, Mace*, „Jehupec” 1997, nr 3, s. 211-217 oraz tegoż, *Bransoletka*, „Jehupec” 1999, nr 5, s. 318-325.

³⁶ S. Jałkut, *Mój rodowód*, „Jehupec” 1995, nr 1, s. 11-31.

³⁷ I. B. Singer, *Okno w bramie*, „Jehupec” 1999, nr 5, s. 96-110.

³⁸ I. Babel, *Opowiadania*, „Jehupec” 1996, nr 2, s. 92-104.

³⁹ *Psalmy Dawida*, tłumaczył S. Awierincew, „Jehupec” 2004, nr 12, s. 45-52.

⁴⁰ B. Schulz, *Ptaki* oraz *Noc wielkiego sezonu*, „Jehupec” 1995, nr 1, s. 57-66.

⁴¹ Sz. An-ski, *Szołem-Aleichem, Perec i Frug*, „Jehupec” 1995, nr 1, s. 82-86.

zebrane przez znanego folklorystę Mojżesza Beregowskiego w cudownych przekładach Eleny Bajewskiej i Michaiła Jasnowa⁴². Dużą wartość artystyczną posiadają również fragmenty z pamiętnika *Księga nocy* autorstwa dramatopisarza Aleksandra Wozniesińskiego⁴³. Wyróżniają się tu też przesycone historią wspomnienia Aarona Szeinsteina. Dotyczą jego spotkania z Wasilijem Rozanowem (sprawa Menachema Mendela Bejlisa z 1913 roku)⁴⁴.

Sekcję dziennikarską pisma charakteryzują zaś: „mity” i „dialogi”. Aleksander Kantor prezentuje w nim na przykład esej pt. *Rosja i Żydzi pod koniec XX wieku: kastracja i narcyzm*. To wyrafinowana, psychoanalityczna interpretacja nie zawsze łatwych stosunków obu nacji⁴⁵.

Większa część artykułów i felietonów dziennikarskich „Jehupca” związana jest z dialogiem (*vide*: tekst Walentyny Zabolotnej⁴⁶ o spotkaniach wybitnego ukraińskiego aktora Amwrosia Buczmy i Solomona Michoelsa). Esej dziennikarza Andrzeja Bieleckiego zatytułowany *Czyż przypadkiem nie jestem Żydem?*⁴⁷ traktuje z kolei relacje interpersonalne jako środek do zbliżenia i samorozumienia.

Temat dialogu kontynuuje też w owym piśmie historyczna publikacja w języku ukraińskim dotycząca dokumentu Komisji Watykańskiej do spraw Stosunków Religijnych z Żydami: *Pamiętamy: myśli na temat katastrofy*⁴⁸. Publikacja została poprzedzona przesłaniem papieża Jana Pawła II z 1998 roku: „Bardzo często podczas mojego pontyfikatu wspominałem z głębokim żalem cierpienia narodu żydowskiego podczas II wojny światowej”⁴⁹. Wiele innych materiałów poświęconych jest tutaj również dialogowi kultur. Temat „Żydzi i Ukraina” znajduje choćby odzwierciedlenie w artykułach Tarasa Gunczaka⁵⁰ i Josifa Ziselsa⁵¹. Szymon Markisz⁵² podejmuje natomiast problematykę związków kultury rosyjskiej z kulturą żydowską. Myśli Włodzi-

⁴² *Żydowskie pieśni narodowe*, ze zbiorów M. Beregowskiego, tłumaczyli E. Bajewska i M. Jasnów, „Jehupec” 1998, nr 4, s. 105-127.

⁴³ A. Wozniesiński, *Marusia Woronowa; Semen Juszkiewicz*, „Jehupec” 1996, nr 2, s. 157-172 oraz tegoż, *Doktor Brodski*, „Jehupec” 1998, nr 4, s. 185-202.

⁴⁴ A. Szeinstein, *Petersburskie skrzyżowania*, „Jehupec” 1998, nr 4, s. 239-252.

⁴⁵ A. Kantor, *Rosja i Żydzi pod koniec XX wieku: kastracja i narcyzm*, „Jehupec” 1999, nr 5, s. 251-258.

⁴⁶ W. Zabolotna, *Amwrosij Buczma wśród przyjaciół*, „Jehupec” 1997, nr 3, s. 165-171.

⁴⁷ A. Bielecki, *Czyż przypadkiem nie jestem Żydem?*, „Jehupec” 1997, nr 3, s. 158-164.

⁴⁸ *Watykan i Katastrofa*, „Jehupec” 1999, nr 5, s. 192-215.

⁴⁹ Tamże, s. 192.

⁵⁰ T. Gunczak, *Sir Lewis Namier ta walka za Wschodnią Ukrainę (1918-1920)*, „Jehupec” 1995, nr 1, s. 184-193.

⁵¹ J. Zisiels, *Żydowska wspólnota Ukrainy: teraźniejszość i przyszłość*, „Jehupec” 1998, nr 4, s. 203-209.

⁵² Sz. Markisz, *Rosyjsko-żydowska kultura... Dlaczego? Dla kogo?*, „Jehupec” 1996, nr 2, s. 85-91.

mierza Żabotyńskiego o Ukrainie stały się zaś materiałem wykorzystanym w eseju przez Israela Kleinera⁵³ oraz w artykule przez Marka Sokolańskiego⁵⁴.

Wymiar międzynarodowy

Zakres niniejszego artykułu nie pozwala wspomnieć o wszystkich znaczących publikacjach, które były drukowane na łamach almanachu „Jehupec” w latach 1995–2018. Istnienie pisma okazało się bardzo doniosłym faktem. Zajęło ono niewątpliwie swoje ważne miejsce wśród czasopism na Ukrainie. I jest to tym bardziej znaczące, że „Jehupec” pozostaje jedną z niewielu ciągłych publikacji żydowskich, które pojawiły się w byłym ZSRR w ciągu prawie ostatnich dwudziestu pięciu lat i którym udało się przezwyciężyć trudności oraz pozostać ciekawym almanachem z wyraźnym akcentem żydowskim. Pismo ma swego inteligenckiego czytelnika nie tylko na całej Ukrainie, ale i w Izraelu, w Niemczech czy w Stanach Zjednoczonych. Można tu więc mówić nawet o międzynarodowym wymiarze kijowskiego almanachu „Jehupec”.

Bibliografia

- An-Ski Szymon, *Dybuk*, „Jehupec” 2002, nr 10, s. 167-248.
- Berdyczewski Jakub, *Żydowscy skrybowie. Z historii ludzi i ekslibrisów*, „Jehupec” 2003, nr 13, s. 252-289 oraz „Jehupec” 2004, nr 14, s. 375-417.
- Kantor Aleksander, *Rosja i Żydzi pod koniec XX wieku: kastracja i narcyzm*, „Jehupec” 1999, nr 5, s. 251-258.
- Markisz Dawid, *Apokryfy*, „Jehupec” 1999, nr 5, s. 111-127.
- Markisz Szymon, *Rosyjsko-żydowska kultura... Dlaczego? Dla kogo?*, „Jehupec” 1996, nr 2, s. 85-91.
- Raszowska Marina, *Borys Pasternak i Taras Szewczenko*, „Jehupec” 2004, nr 14, s. 348-352.
- Skuratiwskij Wadim, *„Protokoły Mędrców Synajonu”. Z anatomii pewnego mitu. Uwagi wstępne*, „Jehupec” 1997, nr 3, s. 4-14.
- Sokolański Mark, *Trzy źródła i trzy elementy jednego z błędów Wł. Żabotyńskiego*, „Jehupec” 2004, nr 14, s. 276-285.
- Szolem Alejchem, *Kasrylewka*, przeł. i wstępem opatrzył Michał Friedman, Wrocław 1991.
- *Żydowskie pieśni narodowe*, ze zbiorów Mosze Beregowskiego, tłumaczyli Elena Bajewska i Michaił Jasnów, „Jehupec” 1998, nr 4, s. 105-127.

⁵³ I. Klejner, *Dyskusja w kwestii ukraińskiej*, „Jehupec” 1995, nr 1, s. 166-183.

⁵⁴ M. Sokolański, *Pozostał w Odessie*, „Jehupec” 1996, nr 2, s. 128-145.

Olga Ciwkacz

Ivano-Frankivsk, Ukraine

REFLECTIONS ON KIEV ALMANAC *YEHUPETS*

Summary

The article presents the history of the Kiev artistic-publicist almanac *YEHUPETS* from the moment of its foundation in 1995 up to present. It provides an explanation for the magazine's title and broadly discusses its contents. The author of the article also attempts to define the target audience of the almanac as well as the rationale behind its foundation, stressing that it is one of very few magazines addressing Jewish culture that managed to survive in the former Soviet Union in the last twenty five years. Enumerating a long list of important and influential works popularized by *YEHUPETS* the author asserts the magazine's artistic value and its contribution to an ongoing dialogue between Jews and non-Jews.

Keywords: *YEHUPETS*, almanac, Kiev, artistic magazine, Ukraine